

czas na OPOLE

GAZETA BEZPŁATNA

11 LUTEGO 2020

NR 3 (18)

ISSN: 2657-6708



**Za nami najbardziej
zielony rok w Opolu**

>4



**Na balu Prezydenta
zebrano aż 94.000 zł**

>9

FERIE W OPOLU.

ZERO NUDY!!! >6



Zdobyliśmy 14 milionów na elektryczne autobusy

W Ministerstwie Infrastruktury prezydent Arkadiusz Wiśniewski podpisał umowę z Centrum Unijnych Projektów Transportowych (CUPT) na dofinansowanie zakupu pięciu niskopodłogowych autobusów elektrycznych typu MAXI.



Projekt przedstawiony przez Opole uzyskał bardzo wysokie noty i 2. miejsce w rankingu wszystkich zgłoszonych do konkursu. Wyżej oceniono tylko ten przedstawiony przez Szczecin. Dofinansowanie uzyskało łącznie kilkanaście miast oraz miejskie spółki transportowe. W całej puli było około 300 mln zł, a Opole dostało z niej 14 milionów.

- *Wielkie podziękowania należą się wiceprezydent Małgorzacie Stelnickej i skarbnik Renacie Ćwirzeń-Szymańskiej oraz wszystkim zaangażowanym w powstanie projektu. Był doskonale przygotowany i zyskał uznanie, a dzięki temu do Opola trafi 14 milionów dofinansowania* - powiedział **Arkadiusz Wiśniewski**, prezydent Opola.

Każdy autobus, który pojawi się w Opolu, będzie miał co najmniej 75 miejsc. Pojazdy obsłuży linia nr 25, której trasa przebiega przez większą część miasta. Na przystanku Prószkowska - Politechnika - Pętla powstanie pantografowa stacja szybkiego ładowania o mocy 300 kW. Z kolei w zajezdni MZK staną trzy dwustanowiskowe ładowarki typu plug-in, każda o mocy 120 kW.

W trakcie dnia autobusy będą doładowywane podczas każdej wizyty na przystanku. Ładowanie potrwa kilkanaście minut, co pozwoli na takie uzupełnienie energii, aby autobus wykonał kolejny kurs. Pojemność akumulatorów zaplanowana została z zapasem, aby w skrajnie niekorzystnych warunkach (godziny szczy-

tu, mroź) realizacja kursu nie była zagrożona. Po zakończeniu wszystkich kursów w ciągu dnia autobusy wrócą na zajezdnię i w nocy będą ładowane do „pełni” na tamtejszej stacji ładowania.

- *Zakup pierwszych autobusów elektrycznych ma oczywiście wymiar ekologiczny. Są one bardziej przyjazne dla środowiska niż tradycyjne pojazdy. Jeszcze lepiej zadamy o zielone Opole. To kolejny etap walki o czystsze powietrze w mieście. Wszak budujemy parki, sadzimy regularnie drzewa i krzewy, budujemy sieć ścieżek rowerowych. Wszystko po to, aby w mieście żyło się lepiej. Jakość życia w Opolu jest naszym priorytetem i systematycznie będziemy „budowali” ekologiczne miasto* - dodaje **prezydent**.

Autobusy powinny pojawić się na ulicach Opola w drugiej połowie 2021 roku. Wartość całego projektu to ok. 20 mln zł, a dofinansowanie wynosi ok. 14 mln, czyli 85 procent.



Kolejny ranking i wygrana Opola



Nasze miasto zostało uznane za najlepsze w Polsce w kategorii nowych lokalizacji dla centrum usług wspólnych. Decyzję podejmowało międzynarodowe jury CEE Business Services Awards.

Nagrode i tytuł „Emerging City of the Year” podczas uroczystej gali w Warszawie odebrali: naczelnik biura obsługi inwestora Piotr Letachowicz wraz ze swoim zastępcą – Michałem Kramarzem (oba na zdjęciu). Wydarzenie zgromadziło

blisko 300 przedstawicieli zarządów globalnych firm outsourcingowych, agencji rządowych, przedstawicieli samorządów i administracji publicznej.

W opolskim sektorze nowoczesnych usług pracuje około 2500 osób. Jest to najszybciej rozwijający się sektor biznesowy w stolicy województwa. Wpływa na to przede wszystkim dostęp do wykwalifikowanych pracowników, doskonałe władanie językami obcymi (szczególnie język niemiecki), oferowana powierzchnia biurowa, jak i bardzo dobra lokalizacja Opola.

Organizatorem gali corocznie jest wydawnictwo BiznesPolska Gala CEE Business Services Awards. Jest to jednocześnie jedno z największych wydarzeń branżowych sektora nowoczesnych usług dla biznesu w regionie wschodniej i centralnej Europy.

**czas na
OPOLE**



Wydawca: Zakład Komunalny Sp. z o. o., ul. Podmiejska 69, 45-574 Opole, tel. 77 456 25 69 wew. 25,
Redaktor naczelny: Marcin Sabat

Druk: Polska Press sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 45-203 Sosnowiec Miłowice. Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Jarosław Mamala: - PNT to opolska dolina krzemowa

Park Naukowo-Technologiczny powstał w Opolu w 2012 roku. Od tego momentu dynamicznie się rozwija i przylgnęła do niego wyjątkowa łątka – to dolina krzemowa naszego regionu. Od początku z PNT związany jest profesor Jarosław Mamala.

To właśnie w opolskim PNT, w jedynym mieście w Polsce i Europie środkowo-wschodniej, swój oddział otworzył Instytut Fraunhofera, największa w świecie instytucja naukowo-badawcza o charakterze wdrożeniowym. Bezskutecznie zabiegały o nią m.in. Wrocław i Katowice. W tym magicznym technologicznym miejscu od samego początku odnajdujemy profesora Jarosława Mamalę, od prawie 30 lat związanego z naszym miastem.

- Można powiedzieć, że przy budowaniu i kreowaniu Parku Naukowo-Technologicznego jestem od podstaw. Pracuję tutaj od 2012 roku. Opracowywałem autorską strategię i wizję jego funkcjonowania – wspomina **Jarosław Mamala**.

Strategię nazwano „M.I.N.D., czyli rozum. W skrócie można ją streścić – „od pomysłu do wprowadzenia produktu na rynek”. Od tamtego czasu nie minęła nawet dekada, a miejsce zmieniło się nie do poznania. Przestrzenna pustynia zyskała pięć nowoczesnych obiektów: Inkubator Przedsiębiorczości, budynki: Laboratorium-Doświadczalny, Wysokich Technologii IT i Projektowania Inżynierskiego wraz z Centrum Przetwarzania Danych. Stanął też budynek Wdrożeniowo-Biurowy.

„Koncyliający, zaangażowany, a nade wszystko skuteczny profesjonalista”. Takimi przymiotnikami najczęściej oceniany jest profesor Mamala, który zanim wkroczył do PNT doskonalił się w firmach sektora motoryzacyjnego. Jest autorem i współautorem kilku monografii, książek i patentów. Znaczną część prac naukowych opublikował za granicą, m.in. w USA, Chinach, Indiach i Szwajcarii. Uczestniczył też w realizacji wielu projektów badawczo-rozwojowych. Otrzymywał wyróżnienia naukowe, m.in.: nagrodę Urzędu Patentowego RP oraz medale na wystawach wynalazczości w Brukseli, Genewie i Norymberdze.

PNT stworzył wspaniałe warunki dla opolskich przedsiębiorców. Jest nowoczesną platformą współpracy środowisk biznesowych i naukowych. Wykreował nowe miejsca pracy dla młodych ludzi wykształconych na opolskich uczelniach. Coraz więcej zostaje ich zatem w Opolu, a w dzisiejszych czasach próżno o lepsze informacje dla miasta mającego duże ambicje.

Dzięki utworzeniu Parku opolskie firmy innowacyjne uzyskały dostęp do specjalistycznych laboratoriów badawczych, zaawansowanego środowiska teleinformatycznego, pomieszczeń biurowych o wysokim standardzie oraz wszelkiej innej niezbędnej infrastruktury i usług koniecznych do prowadzenia działalności. Ważnej, bo z korzyścią dla społeczności lokalnych miasta i regionu.

- Nie mam wątpliwości, że Park Naukowo-Technologiczny odmienił Opole i całą Opolszczyznę. Z regionu o jednym z najniższych w kraju poziomów innowacji trafiliśmy do pierwszej szóstki większości polskich rankingów. Gdzie zabrnijemy? Najważniejsze to nie stawiać sobie granic. Nowoczesne technologie tego nie lubią – puentuje **profesor Mamala**.



Za nami najbardziej zielony rok w historii miasta



W ciągu 12 miesięcy w Opolu przybyło 6300 drzew, co jest rekordem, jaki nie padł od wielu lat. Nowe drzewa pojawiają się wzdłuż ulic, ale i w ramach nowych inwestycji.

Ratusz realizował - i nadal będzie - wiele zadań, które wpisują się w ideę „Zielonego Opoli”. Jednym z nich są nasadzenia wzdłuż ulic, które pojawiły się na przełomie jesieni i zimy w ramach unijnego projektu „Rozwój i odnowa zieleni przyulicznej Opoli”. Drzewa zostały posadzone m.in. przy ul. Wrocławskiej, Kurpiowskiej, Spychalskiego, Hallera, Okrzei, Prószkowskiej, Pużaka, Sosnkowskiego, Ozimskiej, Światowida, Ściegiennego, Luboszyckiej, Budowlanych, Dobrzeńskiej i wielu innych. W ramach tego projektu do końca czerwca nasadzonych zostanie 3700 drzew, a Miejski Zarząd Dróg zrealizował już połowę tego zadania.

Do końca czerwca posadzone zostaną także drzewa i krzewy w innych lokalizacjach. Systematycznie zieleni przybywa nad Kanałem Młynówka, a ma pojawić się także przy ul. 11 listopada, Wspólnej, 1 Maja, Dzierżona, Prószkowskiej, Waryńskiego, Kośnego i Bulwarze Karola Musioła.

Przypomnijmy też, że sztandarowym zielonym punktem Opoli ma być Park 800-lecia. Posadzono w nim ponad 2600 drzew. W ramach parku nasadzono tradycyjne drzewa, takie jak dęby, buki i brzozy, ale nie zapomniano o egzotycznym kierunku. Pojawiły się także perełki jak choćby tulipanowiec amerykański czy grujecznik japoński.

Bilans nasadzeń w ostatnim roku jest zdecydowanie dodatni. W ramach realizacji inwestycji i ze względu na zagrożenie zdrowia i życia usunięto 1646 drzew, przy 6300 posadzonych. Dla porównania w 2018 roku nasadzono niespełna 3000 drzew, a podobną liczbę usunięto pod planowane inwestycje.

Opole wychodzi naprzeciw „dzikich mieszkańców”

Miasta są atrakcyjnym miejscem do zamieszkania nie tylko dla ludzi, ale i dzikich zwierząt. Dlatego Opole wyszło naprzeciw także i tym „mieszkańcom”.

Parki i lasy przypominają często zwierzętom naturalne schronisko, a budynki - skaliste zbocza, czy szczeliny. Dlatego też ptaki bardzo często tworzą gniazda na balkonach, czy dachach bloków. Bliskość ludzka nie jest dla nich problemem, a wręcz przeciwnie, bowiem często mają łatwy dostęp do pokarmu, ale i schronienie przed wiatrem.

Mając na celu dbanie o warunki bytu dzikich zwierząt w Opolu, miasto co jakiś czas montuje dla nich różnego rodzaju schronienia. W 2019 roku powstało 60 budek lęgowych dla pustułek, co zapewni im miejsce rozrodu, schronienia i zimowania. W całym mieście mamy około 730 budek lęgowych dla ptaków, 12 karmników i 5 poidel, 130 budek dla nietoperzy, 10 budek dla wiewiórek, czy 26 hoteli i domków dla owadów. Pod koniec grudnia zakupiono dodatkowe wyposażenie dla zwierząt. Budki oraz domki montowane będą na terenach zieleni miejskiej i uzupełnią już istniejącą infrastrukturę. Pojawią się także w nowopowstałym Parku 800-lecia. Jesienią zamontowane zostaną z kolei domki dla jeży, co zapewni im bezpieczne zimowanie.



Budki dla wiewiórek:

- skwer przy ul. Wrocławskiej
- skwer na Pl. Jana Kazimierza
- skwer przy ul. Wrocławskiej w pobliżu Kanału Ulgi
- Park Nadodrzański
- Park Miejski na Wyspie Bolko
- skwer przy ul. Wrocławskiej

Domki zimowe dla jeży:

- skwer przy ul. Wrocławskiej w pobliżu Kanału Ulgi
- Park Zaodrże
- teren rekreacyjno-sportowy przy ul. Dambonia
- Park Nadodrzański
- Park Miejski na os. Armii Krajowej
- Park Miejski na Wyspie Bolko
- Park 800-lecia

Karmniki dla ptaków:

- skwer przy ul. 1 Maja
- skwer na Pl. Kazimierza przy ul. Ściegiennego
- Park 800-lecia
- skwer przy ul. Koszyka



Zwycięstwem Dawida Mazurkiewicza i Marzeny Boczkowskiej zakończył się pierwszy Bieg Morsa o Puchar ZAKŁADU KOMUNALNEGO. Najważniejsza była jednak zabawa, uśmiech i aktywne spędzenie czasu. Po biegu śmiałkowie wskoczyli do lodowatej wody.

To może być nowa sportowa tradycja

Blisko 250 startujących w różnym wieku, zarówno kobiet jak i mężczyzn, biegaczy wraz z czworonogami oraz zwolenników nordic walking z Opola i całego regionu przyciągnął pierwszy Bieg Morsa, połączony z „morsowaniem”. Zawodnicy rywalizowali na trasie 4,5 km, wiodącą wokół Kąpieliska Bolko i Zakładu Komunalnego, zarówno asfaltową drogą, jak i przełajową.

– Dla mnie trasa była idealna, bo lubię połączenie asfaltu i biegu przełajowego. Zaliczyłem upadek, ale zdołałem się pozbierać i nie dałem sobie odebrać podium – mówił trzeci na mecie **Arkadiusz Ossowski** z Głogówka.

Najszybszy na trasie okazał się Dawid Mazurkiewicz z Kluczborka, który uzyskał czas 14,59 minuty. O 27 sekund wyprzedził Michała Strzelczaka (KM Straży Pożarnej Opole) i o 39 sekund Ossowskiego. Wśród kobiet jako pierwsza linię mety minęła Marzena Boczkowska z Lewina Brzeskiego, z wynikiem 18,42 minuty (20. lokata w klasyfikacji generalnej). Druga była Barbara Miler z Opola (20,09 min), a trzecia Małgorzata Domańska z Lewina Brzeskiego (20,42 min).

Wszyscy uczestnicy odebrali okolicznościowe medale, a do najlepszych trafiły statuetki i drobne upominki od organizatorów. Tymi byli: MOSiR Opole, Zakład Komunalny w Opolu, Morsy Opole Aktywni, Wieczorne bieganie w Opolu, Klub Biegowy Odra Opole, Time-Sport.pl i Profi-Art.



Tłumy odwiedziły Wieżę Piastowską



Blisko 12 tysięcy osób zwiedziło w 2019 roku Wieżę Piastowską. To jeden z najchętniej odwiedzanych i fotografowanych zabytków w Opolu.

Wieża Piastowska należy do najstarszych zabytków architektury obronnej w kraju. To pozostałość po nieistniejącym już Zamku Piastowskim. Obiekt przeszedł gruntowną renowację w latach 2013-2014 i dziś jest atrakcyjnym, nowoczesnym i multimedialnym obiektem, który tętni życiem.

Na szczyt wieży prowadzą w sumie 163 schody. Wspinając się po nich poznamy historię miasta – na każdym poziomie znajdują się historyczne rekwizyty jak repliki zbroi czy broni. Spotkamy tam również



księcia Bolka i obejrzymy prezentację o dziejach grodu Piastów.

Wieża Piastowska zwiedzana jest z przewodnikiem, a z jej tarasu podziwiać można piękną panoramę miasta. W ubiegłym roku, oprócz codziennego oprowadzania, dla mieszkańców i turystów przygotowano wiele wydarzeń, jak choćby: warsztaty plecienia wian-

ków z żywych kwiatów połączone z wieczornym zwiedzaniem wieży, Piastowskie Dziady (zwiedzaniu towarzyszyły strzygi, zjawy i duchy z opolskich legend oraz księżniczka, Żabiszon i biała dama) czy akcję Biała Zima.

Co więcej Wieża Piastowska jest często wybieranym miejscem na zaręczyny i sesje fotograficzne.

– Wieża Piastowska to niewątpliwie symbol Opola. Wizerunek Wieży stanowi nieodłączny element scenografii Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki. Rozpościerający się widok na panoramę miasta zachwyca o każdej porze roku – mówi **Aleksandra Śnigórska**, kierownik obiektu.

Zabytek najczęściej odwiedzany był w lipcu, sierpniu i październiku.



PRZEBÓJOWE FERIE W OPOLU 150 ZAJĘĆ 8 INSTYTUCJI O NUDY!

10 lutego uczniowie opolskich szkół rozpoczęli ferie zimowe. 14-dniowy odpoczynek to świetna okazja do przygotowania się do nadchodzących egzaminów, ale i do spędzenia aktywnie czasu. W Opolu nie będzie nudy!

Ferie w Opolu będą wyjątkowe, bo przygotowanych zostało 150 miejskich propozycji na spędzenie tego czasu. Z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie. Będą zajęcia sportowe, turniej rzutów karnych, morsowanie, wspinanie na ściankę, zajęcia: taneczne, czytelnicze, językowe, komputerowe, kucharskie i przyrodniczo - turystyczne, a także warsztaty: regionalne, plastyczne, teatralne i muzyczne.

Młodzieżowy Dom Kultury, Akademicki Związek Sportowy, jak i Miejski Ośrodek Sportu organizują też dedykowane półkolonie. Z kolei młodzi sportowcy będą mieli okazję do zajęć ruchowych i zyskają dodatkowy czas na przygotowanie się do swoich startów.

Do 25 lutego na Stawku Barlickiego otwarte będzie lodowisko pod „chmurką”, które co roku przyciąga wielu łyżwiarzy.

Narodowe Centrum Polskiej Piosenki organizuje wiele warsztatów dla najmłodszych, zarówno jeżeli chodzi o zajęcia muzyczne, jak i plastyczne. Także Miejska Biblioteka Publiczna przygotowała szeroką ofertę warsztatów. Swoją propozycję ma też Galeria Sztuki Współczesnej. A to i tak nie wszystko!

SZCZEGÓŁOWY PLAN: www.opole.pl/przebojowe-ferie-w-opolu/



Zakończyły się zdjęcia do serialu „Szadź”!

Akcja siedmiodcinkowego kryminału będzie się działa w Opolu, dlatego na przełomie października i listopada zdjęcia były kręcone w naszym mieście.

Ekranizacja książki Igora Brejdyganta będzie miała miejsce wiosną na Player.pl, by później pojawić się także w jesiennej ramówce stacji TVN. Siedmiodcinkowa „Szadź” to historia seryjnego mordercy, Piotra Wolnickiego (w tę rolę wcielił się Maciej Stuhr), który pozornie wygląda na wzorowego męża i ojca. Później, bowiem w toku sprawy ujawnia się wiele faktów i jego powiązania z wieloma innymi zbrodniami.

Serial rozpocznie się na obrzeżach Opola, gdzie doszło do morderstwa młodej dziewczyny. Sprawą zajmie się komisarz Agnieszka Polkowska (w tej roli Aleksandra Popławska), która nie zdaje sobie sprawy z tego, że jej udział w tym śledztwie... nie jest przypadkowy. Jej postać będzie miała sporo problemów, a aktorka by dobrze wypaść w swej roli brała udział w spotkaniach anonimowych alkoholików.

Widzowie od samego początku wiedzieć będą, kto odpowiada za tę zbrodnię. Zagadką nie będzie więc kto jest mordercą, a motywy działania serialowego Piotra Wolnickiego.

– Tym, co trzyma widza w napięciu jest pościg za mordercą i odkrywanie tajemnicy o relacji między postaciami. Pod tym względem jest to wyjątkowa historia – mówił **Tomasz Blachnicki**, producent TVN.

O tym, że „Szadź” będzie serialem świetnie odwzorującym książkę świadczy fakt, iż Igor Brejdygant jest współautorem scenariusza. W trakcie zdjęć udało nam się dowiedzieć, że autor otrzymał także swoją rolę w serialu. Pojawi się on bowiem z legitymacją funkcjonariusza policji.

Oprócz Opola, zdjęcia kręcone były także w Warszawie. Mieszkańcy nie mają się jednak czego obawiać, bowiem w stolicy naszego regionu nakręcono wiele plenerów, a jak zapewnia producent – miasto będzie bardzo eksponowane.



Blisko 5000 zł z licytacji na WOŚP



Tegoroczny Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Opolu upłynął pod znakiem rekordu. W dniu finału w stolicy naszego regionu zebrano prawie 570 tys. złotych, a teraz na konto trafiają kolejne pieniądze.

Jest to efekt aukcji internetowych zorganizowanych przez miasto. Do wylicytowania przekazanych zostało aż 12 rzeczy, a największą popularnością cieszył się rejs po Odrze z prezydentem Opola, Arkadiuszem Wiśniewskim (wylicytowany za 1000 złotych) i podwójne zaproszenie na wszystkie koncerty 57. Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki (które ostatecznie zostało sprzedane za tę samą kwotę).

Niewiele mniejszym zainteresowaniem cieszył się nocny spacer po opolskim ZOO, a zwycięzca licytacji przelał na Konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 710 złotych.

Odra Opole ze swoich dwóch aukcji zebrała łącznie 1020 złotych, oferując spędzenie całego dnia wraz z zespołem. Osoba, która to wylicytowała będzie mogła poznać od środka funkcjonowanie klubu. Świętujący w tym roku 75. lecie klub wydał także swój kalendarz, na którym podpisy złożyli wszyscy zawodnicy. Kosztował on równo 500 złotych.

435 złotych to ostateczny koszt piłki z autografem Honorowego Obywatela Miasta Opola, Jakuba Błaszczykowskiego. 108-krotny reprezentant Polski i obecnie zawodnik Wisły Kraków tytuł ten odebrał w 2017 roku.

Łączna kwota z licytacji Urzędu Miasta wyniosła dokładnie 4923 złote. Sukces WOŚP jest ogromną zasługą wielu osób. Zaczynając od organizatorów, przez wolontariuszy, po samych darczyńców. Opole po raz kolejny pokazało otwartość serc.



Powstaje tunel pod Dworcem Wschodnim

Drogowcy wzdłuż torów systematycznie budują konstrukcję estakady, powstają ekrany dźwiękochłonne, trwa też przecisk w nasypie kolejowym i budowa tunelu pieszo-rowerowego pod estakadą.

Trwa kolejny etap budowy centrum przesiadkowego Opolu Wschodnie. W jego ramach powstaną dodatkowe tunele w nasypie oraz estakada. Łącznie z niedawno zakończoną modernizacją ul. Oleskiej wszystko usprawni ruch w tym rejonie Opola.

Wszystkie trwające prace sprawiają, że zmienia się organizacja ruchu na ulicy Bohaterów Monte Cassino. Na nitce w kierunku Oleskiej zamknięty jest prawy pas na odcinku od stacji paliw BP do ulicy Katowickiej. Utrudnienia mają związek z budową tunelu pieszo-rowerowego na wysokości zabudowań Państwowej Medycznej Wyższej Szkoły Zawodowej.

Rozpoczęło się też przebijanie nasypu, który połączy ul. Katowicką z Rataja. Przy jego budowie zastosowana zostanie metoda pipe roofing'u. Polega ona na tym, że w nasyp z jednej strony zostają wciśnięte rury, które stworzą zabezpieczenie przed jego zapadnięciem. Z kolei od ulicy Rataja wciskana będzie żelbetonowa konstrukcja, która stworzy tunel.

Podczas przeciskania będzie wybierana ziemia z nasypu i jednocześnie wciskana konstrukcja tunelu. Budowlancy muszą zachować szczególną ostrożność, aby uchronić przed zniszczeniem wyremontowany dworzec Opolu Wschodnie.



Czekamy na zgłoszenia kandydatur

Do 15 lutego zgłaszać można kandydatury do nagród im. Jana Całki. Tradycją stało się już wyróżnianie osób szczególnie zaangażowanych w działalność społeczną na rzecz Opola i jego mieszkańców.

Jan Całka był współzałożycielem i wydawcą pisma podziemnego „Solidarność Opolska”. Od 1992 pracował w Urzędzie Miejskim w Opolu, początkowo jako naczelnik Wydziału Oświaty, by w 1997 zostać zastępcą naczelnika Wydziału Spraw Obywatelskich. Z kolei od 2012 roku kierował pracą Biura Organizacji Pozarządowych w stolicy województwa opolskiego, gdzie rozwijał współpracę z trzecim sektorem. W tym sa-



mym roku otrzymał odznaczenie Krzyża Wolności i Solidarności. Zmarł 4 lata później w wieku 75 lat i został pochowany w Alei Zasłużonych Cmentarza Komunalnego w Opolu. Właśnie za rok 2016 wręczone zostały pierwsze nagrody sygnowane jego imieniem.

W najnowszej edycji przyznane zostaną nagrody w kategoriach: lider społeczny roku – tę nagrodę otrzyma osoba ze szczególnymi osiągnięciami w zakresie rozwoju dialogu i współpracy w Opolu oraz pożytek roku – przeznaczona jest ona dla zadania pożytku publicznego, które ma szczególne znaczenie dla mieszkańców stolicy naszego regionu.

Wybór laureatów konkursu im. Jana Całki odbywa się na zasadzie konkursu, a decyzję podejmuje kapituła. Kandydatów zgłaszać mogą instytucje, Rady Dzielnic, organizacje pozarządowe bądź co najmniej 10 mieszkańców Opola. W każdej z dwóch kategorii laureaci otrzymają po 5000 złotych.

Informacje w sprawie konkursu można uzyskać pod nr tel. 77 44 61 567 lub w siedzibie Centrum Dialogu Obywatelskiego (Urząd Miasta, ul. Damrota 1, pokój 206).

CÓŻ TO BYŁ ZA BAL!



Za nami pierwszy Charytatywny Bal Prezydenta, Adwokata i Lekarza. W CWK bawiło się ponad 400 osób, które wspierały Dom Matki i Dziecka oraz Frania Marcinkowskiego. Zebrano 94000 zł. Z tej puli 7700 zł trafiło do chorego chłopca.

W Opolu tego typu wydarzenia odbywają się od kilku lat, ale po raz pierwszy połączono siły i bal wspólnie zorganizowali Prezydent Miasta Opola, Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Opolu oraz Prezes Rady Okręgowej Izby Lekarskiej w Opolu.

– *To bardzo ważne, że udało się połączyć siły, a wspinały wieczór połączyliśmy z pomocą tym, którzy bardzo jej potrzebują. Wierzę, że dobre serca ludzi, którzy przyszedli na nasz bal sprawią, że chociaż w części pomożemy rozwiązać problemy, z jakimi borykają się samotne matki i ro-*



dzić chorego chłopca – powiedział Arkadiusz Wiśniewski, prezydent Opola.

Wieczór i noc upłynęły na zabawie, ale nie mniej ważna dla uczestników była zbiórka pieniędzy. Dochód ze sprzedaży cegiełek został przekazany na funkcjonowanie Domu Matki i Dziecka w Opolu Grudziach, który stanowi pierwszą pomoc dla matek z dziećmi uciekającymi od przemocy. Potrzeby bieżące ośrodka są duże. Ponadto podczas balu została przeprowadzona także specjalna licytacja na pomoc dla Frania Marcinkowskiego, 14-miesięcznego chłopca z rdzeniowym



zanikiem mięśni. Na lek ratujący życie chłopca potrzeba aż 9 milionów zł.

Poza licytacjami (wystawiono laleczki zrobione przez dzieci z domu dziecka, koszulki z autografem Łukasza Piszczka, zawodników Odry Opole, obrazy m.in. autorstwa opolanki Anety Barglik, czy voucher na Festiwal Polskiej Piosenki) był specjalny tort i konkurs tańca. Imprezę okrasiał występ Krzysztofa „Pumy” Piaseckiego z Opola oraz dwóch zespołów muzycznych.

– *Adwokaci organizują swój bal charytatywny od kilku lat, ale tym razem mówi-*

my o wydarzeniu historycznym, bo połączyliśmy siły z Prezydentem i lekarzami. Co ważniejsze zabawa miała dwa cele charytatywne – dodał Marian Jagielski, dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej Opole.

– *To wspinała sprawa, że możemy przyjemność połączyć z pomocą osobom, których koleje losu nie powiodły się i jest im trochę gorzej. Cieszę się, że uczestnicy tak licznie przybyli, bo w ten sposób w znaczny sposób wspomóżemy Dom Matki i Dziecka oraz małego chłopca – podkreśliła Jolanta Smerkowska-Mokrzycka, prezes Rady Okręgowej Izby Lekarskiej w Opolu.*



Podwyżka opłat za śmieci wydaje się nieunikniona, choć negocjacje trwają

Mieszkańcy Opola będą musieli zapłacić jeszcze więcej za śmieci – taki wniosek płynie z wyjaśnień firm Remondis i Góraždze, które są ważnym elementem w systemie gospodarowania odpadami w naszym mieście.

Od początku tego roku ceny za odbiór komunalnych odpadów segregowanych wzrosły z 13 do 19 zł na jednego mieszkańca. To za mało – wskazuje firma Remondis i pozbawia złudzeń. Ceny raz jeszcze trzeba będzie podnieść. Na pytanie dlaczego i z czego to wynika radni nie otrzymali pod koniec stycznia jednoznacznej odpowiedzi.

Kiedy w listopadzie ubiegłego roku Rada Miasta ustalała nowe stawki dla mieszkańców Opola, Remondis podniósł nieoczekiwanie cenę za zagospodarowanie tony odpadów, a deklarowana w sierpniu pierwotna stawka – w listopadzie poszybowała z 396 do 486 zł za tonę. Co jest powodem tak dużej podwyżki w tak krótkim czasie? – o to pytali radni na ostatniej sesji Rady Miasta. Przedstawiciele niemieckiej firmy Remondis nie odpowiadają wprost, mówiąc o wzrostach cen na rynku, kosztach pracy i cen paliw.

Na horyzoncie jest jeszcze umowa z Cementownią Góraždze, która odbiera od Remondisa część śmieci i wykorzystuje je jako paliwo alternatywne. Czy i w jakim stopniu kolejna podwyżka dla mieszkańców Opola za odbiór śmieci ma związek z umową, jaką Remondis zawarł z „Góraždżami” pod koniec ubiegłego roku? Na to pytanie radni również nie doczekali się odpowiedzi.

- Prawnicy analizują możliwość ujawnienia tej umowy, bo obwarowana jest ona tajemnicą handlową - mówił na sesji Rady Miasta **Andrzej Losor**, przedstawiciel cementowni Góraždze.

Na początku stycznia doszło do sytuacji patowej i tzw. „czar-



ny kubeł” nie miał być odbierany od mieszkańców. Sytuację udało się opanować i na trzy miesiące cena pozostała na dotychczasowym poziomie. To jednak nie rozwiązało problemu, który wraca niczym bumerang.

Miasto cały czas prowadzi negocjacje z firmą Remondis, a na tym etapie nie pada również odpowiedź na pytanie, jaka podwyżka czeka mieszkańców Opola. Z dyskusji na ostatniej sesji Rady Miasta wynika jednak, że jest ona nieunikniona. A dlaczego dotknie mieszkańców? System gospodarki odpadami w Polsce jest skonstruowany tak, że to podmiot wytwarzający odpady musi ponieść koszty ich odbioru i zagospodarowania.

W tej sytuacji samorząd nie może dopłacać do systemu, gdyż ustawa środowiskowa jasno wskazuje na tego, który zanieczyszcza środowisko, jako zobowiązanego ponosić koszty zapobiegania zanieczyszczeniu. W efekcie cały system gospodarki odpadami muszą sfinansować mieszkańcy i firmy.

Wiceprezydent Przemysław Zych zapewnił, że władze Opola chcą rozmawiać z firmą Remondis i Cementownią Góraždze, szukać rozwiązania. Liczą jednocześnie na wypracowanie racjonalnej stawki „śmieciowej”. Gdyby ceny za odbiór i zagospodarowanie odpadów pozostały na proponowanym obecnie poziomie, każdy z Opolan musiałby płacić miesięcznie około 30 zł.

Nie ma miejsca na chaos



Opolski ratusz przypomina o obowiązującej uchwale regulującej zasady wieszania tablic, czy innych urządzeń reklamowych. Obowiązuje ona od 20 lipca 2019 roku.

Chaos reklamowy jest czymś, z czym wielokrotnie zderzamy się w XXI wieku. Często reklamy psują krajobraz miasta, dlatego też podjęto ono kroki, mające na celu uporządkowanie otaczającej nas przestrzeni. Właściciele wszystkich tablic, którzy wywiesili reklamy przed wejściem w życie tej uchwały, otrzymali 36-miesięczny okres dostosowania się do nowych przepisów. Konsekwencją niezastosowania się do nich jest postępowanie administracyjne skutkujące naliczeniem kary pieniężnej.

Zapisy uchwały krajobrazowej są dostępne na stronie www.bip.um.opole.pl. Informacji na ten temat udziela także Wydział Urbanistyki, Architektury i Budownictwa, zlokalizowany przy Placu Wolności 7-8.

ADMINISTRACJA CMENTARZY KOMUNALNYCH W OPOLU

**przypomina osobom,
których bliscy są pochowani
na Cmentarzach Komunalnych
w Opolu**

O KONIECZNOŚCI WZNOWIENIA OPŁAT ZA GROBY

Zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r.
o cmentarzach i chowaniu zmarłych
(t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1473).

Opłaty należy wносить w biurze
Administracji Cmentarzy Komunalnych
w Opolu przy ul. Cmentarnej 4b
tel. : 77 474 74 95; 77 474 74 96
zk.opole.pl/cmentarze

Mamy uczniów na medal!

Zakończyła się 14. edycja opolskiego konkursu „Śmieci mniej – Ziemi lżej”! Dzieci ze szkół i przedszkoli, biorące w nim udział, zebrały aż 48 ton makulatury, ponad 5 ton zużytych baterii oraz 300 kg puszek aluminiowych.

Celem akcji jest ukazanie możliwości ponownego wykorzystania tego typu odpadów. Poza tym poprawa stanu czystości środowiska poprzez zebranie surowców wtórnych, a także wydzielenie ze strumienia odpadów komunalnych odpadu niebezpiecznego - zużytych baterii.

Akcja ma formę konkursu, polegającego na tym, która placówka i który podopieczny indywidualnie zbierze najwięcej tych odpadów. Najlepszych nagrodził prezydent Arkadiusz Wiśniewski, dziękując za wkład najmłodszych mieszkańców w ochronę środowiska.

W kategorii zespołowej przedszkoli zwyciężyło Publiczne Przedszkole nr 30. 48 dzieci zebrało łącznie: 1.380 kg makulatury, 25,5 kg puszek aluminiowych, 120 kg baterii i 625 kg plastiku. Spośród szkół podstawowych najlepiej surowce wtórne zbierało 174 uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej nr 28 (10.300 kg makulatury, 151 kg puszek aluminiowych, 491 kg zużytych baterii oraz 1.070 kg plastiku). Indywidualnie najlepsi okazali się: **Aleksander Trepka** z przedszkola nr 24 oraz **Marcelina Miszkiewicz** z PSP nr 24. Wśród nagrodzonych znaleźli się także: Zofia Wnuk, Alan Żerek, Aleksandra Janicka, Jakub Sowada, Iga Sobocińska, Eliza Hul, Adam May, Dominik Wrzeciono, Amelia Brój, Wojciech i Grzegorz Leśniak, Paulina Kulik oraz Lena i Marcelina Nawracaj.

Pełna lista nagrodzonych we wszystkich kategoriach na www.czasnaopole.pl.



EKOLOGIA I PROFESJONALIZM



ZAKŁAD KOMUNALNY
OPOLE



ZAKŁAD KOMUNALNY
OPOLE

KOMFORT ŻYCIA W MIĘŚCIE

#gangKuptela

EUROPEJSKIE
PUŁKARY

KPR Gwardia
Opole



VS



Bjerringbro
Silkeborg

16 LUTEGO 2020

NIEDZIELA, GODZ. 19:00

STEGU ARENA OPOLE, UL. OLESKA 70

19 LUTEGO 2020

ŚRODA, GODZ. 19:00

STEGU ARENA OPOLE, UL. OLESKA 70



www.kprgwardiaopole.com